

Sygn. akt II Ca 158/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 kwietnia 2013 r.

Sąd Okręgowy w Białymstoku II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Renata Tabor (spr.)
Sędziowie:	SSO Grażyna Wołosowicz SSR del. Jacek Stypułkowski
Protokolant:	st. sekr. sąd. Zofia Szczęsnowicz

po rozpoznaniu w dniu 10 kwietnia 2013 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa W. C.

przeciwko (...) Spółce Jawnej M. F., M. G. w K.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Białymstoku

z dnia 22 października 2012 r. sygn. akt I C 358/12

I. oddala apelację;

II. zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 1.200 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym.

UZASADNIENIE

Powód W. C. wnosił o zasądzenie od (...) Spółki Jawnej M. J., M. G. w B., kwoty 15.000 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Ponadto wniósł o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kosztów procesu według norm przepisanych. Na kwotę dochodzoną pozwem składała się równowartość kosztu usunięcia wad w związku z nienależytym wykonaniem przez pozwaną spółkę dzieła w postaci robót budowlanych na budynku powoda we wsi P. oraz kwota 4.000 złotych tytułem nadpłaconego, zdaniem powoda, wynagrodzenia za wykonane dzieło.

Pozwana (...) Spółka Jawna M. M. G. w B. wnosila o oddalenie powództwa ponosząc, że prace zostały wykonane należycie, ponadto zgłosiła zarzut przedawnienia roszczeń.

Wyrokiem z dnia 22 października 2012 roku Sąd Rejonowy w Białymstoku oddalił powództwo i zasądził od powoda na rzecz pozwanej kwotę 2.417 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd I instancji ustalił, iż w dniu 29 października 2008 roku W. C. zawarł z (...) Spółką Jawną M. J., M. G. w B. umowę o dzieło, mocą której zlecił jej wykonanie pokrycia dachowego w budynku na posesji w P. (...) Zakres robót został zaakceptowany przez powoda, który podpisał zamówienie, zlecenie wymiany okien oraz kosztorysy. Roboty zostały wykonane do końca 2008 roku. Za wykonane prace spółka wystawiła dwie faktury w dniach 19 listopada 2008 roku i 15 stycznia 2009 roku, które W. C. opłacił częściowo, w związku z czym pozwem z dnia 12 sierpnia 2009 roku wykonawca dochodził przed sądem zapłaty części wynagrodzenia. Powództwo zostało uwzględnione w całości przez sąd I instancji wyrokiem z dnia 23 marca 2010 roku, sygn. akt XI C upr. 262/10. W wyniku apelacji zamawiającego od tegoż rozstrzygnięcia Sąd Okręgowy obniżył należne wykonawcy wynagrodzenie do kwoty 7.241,30 zł. Powód utrzymywał, że dzieło nie zostało wykonane w całości, a ponadto ujawniły się wady pokrycia dachowego w budynku, które ustnie zgłaszał w biurze pozwanej spółki latem 2009 roku. Pozwana nie usunęła zgłoszonych wad.

W dniu 30 sierpnia 2011 roku W. C. wysłał pozwanej pismo, w którym wezwał wykonawcę do obniżenia wynagrodzenia za wykonane dzieło i zażądał jego poprawienia pod rygorem odstąpienia od umowy lub zlecenia wykonania naprawy dzieła na koszt wykonawcy.

Sąd I instancji zaznaczył, iż spór o wysokość wynagrodzenia i rzeczywiste spełnienie przez pozwanego świadczenia pieniężnego z tytułu zapłaty tego wynagrodzenia został prawomocnie rozstrzygnięty w sprawie XI C upr 262/10 tutejszego sądu. Natomiast co do roszczenia związanego z wadami dzieła zaznaczył, iż zastosowanie mają przepisy ustawy z dnia 27 lipca 2002 roku o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie Kodeksu cywilnego (Dz. U. nr 141, poz. 1176 z późn. zm.).

Sąd Rejonowy stwierdził, iż roszczenie powoda uległo przedawnieniu, gdyż zgodnie z art. 10 ust. 1 ww. ustawy sprzedawca odpowiada za niezgodność towaru konsumpcyjnego z umową jedynie w przypadku jej stwierdzenia przed upływem dwóch lat od wydania tego towaru kupującemu, natomiast w myśl ustępu drugiego tego artykułu roszczenia kupującego określone w art. 8, przedawniają się z upływem roku od stwierdzenia przez kupującego niezgodności towaru konsumpcyjnego z umową, przy czym przedawnienie nie może się skończyć przed upływem terminu określonego w ust. 1. Umowa o dzieło została wykonana z końcem grudnia 2008 roku, wobec czego termin do dochodzenia roszczeń z tytułu niezgodności przedmiotu zamówionej przez powoda usługi z umową upływał z końcem grudnia 2010 roku. Powód wniósł pozew w dniu 30 stycznia 2012 roku, zatem już po upływie terminu przedawnienia, wobec czego powództwo podlegało oddaleniu nawet przy założeniu skutecznego zawiadomienia pozwanej o wadach. Z uwagi na brak dowodów i stanowisko pozwanej Sąd I instancji uznał, iż nie doszło do zawiadomienia pozwanego wykonawcy o wadach w terminie przewidzianym przez art. 9 ust. 1 ww. ustawy. Zdaniem Sądu Rejonowego postępowanie w sprawie XI C upr. 262/10, jako zainicjowane przez wykonawcę, nie przerwało biegu przedawnienia roszczeń przysługujących zamawiającemu.

Powyższy wyrok zaskarżył w całości apelacją powód zarzucając mu:

- 1) naruszenie prawa materialnego poprzez błędną jego interpretację i niewłaściwe zastosowanie przepisów art. 646 k.c. w zw. z art. 10 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 27 lipca 1002 roku o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej (Dz.U. Nr 141, poz. 1176) wyrażające się w przyjęciu, że nastąpiło przedawnienie roszczeń powoda pomimo, iż na podstawie zebranego materiału dowodowego należało stwierdzić inaczej,**
- 2) błędy w istotnych ustaleniach stanu faktycznego dokonanego przez sąd oraz ich sprzeczność z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego przez błędne przyjęcie, iż doszło do**

wykonania w całości umowy łączącej strony, co spowodowało rozpoczęcie biegu terminów przedawnienia roszczeń rękojmianych, podczas gdy bieg terminów przedawnienia faktycznie nie rozpoczął się,

3) naruszenie przepisów postępowania, a mianowicie art. 233 k.p.c. poprzez dokonanie niewłaściwego badania stanu faktycznego, co spowodowało przekroczenie granic swobodnej oceny materiału dowodowego i skutkowało błędnym przyjęciem, iż nastąpił upływ terminów przedawnienia roszczeń z tytułu rękojmi.

Wskazując na powyższe wniosł o:

- zmianę zaskarżonego wyroku w całości i uwzględnienie powództwa oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu,**
- uchYLENIE zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania przy uwzględnieniu kosztów postępowania za obie instancje.**

SĄD OKRĘGOWY ZWAŻYŁ, CO NASTĘPUJE:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Zdaniem Sądu Okręgowego ocena prawna dokonana przez Sąd I instancji jest częściowo nietrafna, lecz mimo to zaskarżone rozstrzygnięcie odpowiada prawu, wobec czego apelacja podlegała oddaleniu w całości.

W pierwszej kolejności należy wskazać, iż w prawomocnie zakończonej sprawie o sygn. akt XI C upr. 262/10 Sądu Rejonowego w Białymstoku zostały przesądzone kwestie takie jak charakter umowy łączącej strony, wysokość wynagrodzenia należnego przyjmującemu zamówienie oraz to, iż doszło do terminowego wykonania wszystkich prac. W konsekwencji powyższe kwestie, w tym okoliczność, czy doszło do wykonania w całości umowy o dzieło, nie mogły podlegać w niniejszej sprawie ponownej ocenie. W szczególności skarżący nie mógł skutecznie podnosić, iż wydanie dzieła nie nastąpiło. Z ustaleń faktycznych poczynionych w sprawie o sygn. akt XI C upr. 262/10 Sądu Rejonowego w Białymstoku wynika, iż umowa o dzieło została wykonana w umówionym terminie, czyli z końcem 2008 roku, wobec czego Sąd I instancji w niniejszej sprawie trafnie przyjął, iż umowa została wykonana z końcem grudnia 2008 roku. Z uwagi na ustalenia faktyczne, które legły u podstaw prawomocnego wyroku wydanego w sprawie XI C upr. 262/10, poza zainteresowaniem Sądów obu instancji w niniejszej sprawie pozostawała kwestia wynagrodzenia za wykonane dzieło, w tym ocena, czy powodowi należy się kwota 4.000 złotych nadpłacona, jego zdaniem, pozwanemu.

Wobec powyższego przedmiotem analizy w rozpoznawanej sprawie mogło być jedynie roszczenie związane z niezgodnością wykonanego dzieła z umową. Sąd I instancji oceniając zasadność powództwa trafnie przyjął, iż z uwagi na treść art. 627¹ k.c. w niniejszej sprawie odpowiednie zastosowanie mają przepisy ustawy z dnia 27 lipca 2002 roku o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie Kodeksu cywilnego (Dz. U. z 2002r., Nr 141, poz. 1176).

Przepis art. 10 ust. 1 ww. ustawy przewiduje dwuletni termin zawity na dochodzenie roszczeń z art. 8 ustawy konsumenckiej, który to termin biegnie od dnia wydania dzieła zamawiającemu. Natomiast zgodnie z ustępem 2 omawianego przepisu termin przedawnienia tych roszczeń wynosi rok i biegnie od stwierdzenia przez zamawiającego niezgodności dzieła z umową, przy czym przedawnienie nie może się skończyć przed upływem terminu określonego w ust. 1. Podkreślić należy, iż początek biegu terminu przedawnienia jest wyznaczony chwilą stwierdzenia przez zamawiającego niezgodności z umową, niezależnie od momentu wysłania oraz doręczenia przyjmującemu zamówienie zawiadomienia o niezgodności z umową, ani też wezwania go do spełnienia określonego świadczenia. Długość terminu przedawnienia zasadniczo wynosi rok, jednakże będzie wynosić więcej, jeżeli upływ rocznego terminu nastąpiłby przed końcem dwuletniego terminu odpowiedzialności przyjmującego zamówienie liczonego od momentu wydania dzieła. W doktrynie wskazuje się, że na podstawie art. 10 ust. 2 w zw. z art. 10 ust. 1 ustawy można przyjąć, że

zamawiający będzie uprawniony do żądania wykonania roszczenia zgodnie z dokonanym uprawnieniem w terminie przekraczającym dwuletni okres od momentu wydania dzieła pod warunkiem, że niezgodność została stwierdzona przed jego końcem oraz został zachowany termin dwumiesięczny na zawiadomienie przyjmującego zamówienie o stwierdzonej niezgodności (zob. M. Pecyna, Komentarz do art.10 ustawy o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie Kodeksu cywilnego, komentarzLEX/el. 2003).

Skoro do wydania dzieła doszło z końcem grudnia 2008 roku, to Sąd Rejonowy trafnie przyjął, że dwuletni termin zawity na dochodzenie roszczeń z art. 8 ustawy konsumenckiej upłynął z końcem grudnia 2010 roku. Należy jednak badać również, kiedy została stwierdzona niezgodność, gdyż od tego jest uzależniony bieg terminu przedawnienia. Jak bowiem wskazano powyżej, termin przedawnienia na gruncie ustawy konsumenckiej wynosi rok, lecz nie może skończyć się przed upływem dwuletniego terminu odpowiedzialności przyjmującego zamówienie liczonego od momentu wydania dzieła.

Powód już w toku sprawy o sygn. akt XI C upr. 262/10 Sądu Rejonowego w Białymstoku podnosił, że istnienie usterek stwierdził w lipcu 2009 roku. Przyjmując, iż faktycznie do wykrycia niezgodności z umową doszło w lipcu 2009 roku, to roczny termin przedawnienia upływał w lipcu 2010 roku, lecz z uwagi na treść art. 10 ust. 2 w zw. z art. 10 ust. 1 ww. ustawy termin przedawnienia skończył się z upływem dwuletniego terminu na dochodzenie roszczeń, czyli z końcem grudnia 2010 roku. Sąd Okręgowy podziela w tym zakresie ocenę prawną Sądu I instancji.

Sąd Okręgowy nie podziela natomiast wniosków Sądu Rejonowego co do tego, iż nie doszło do przerwy biegu przedawnienia.

Na gruncie ustawy konsumenckiej przerwę biegu przedawnienia reguluje art. 10 ust. 3 zd. 1 tej ustawy, zgodnie z którym bieg przedawnienia przerywa zawiadomienie sprzedawcy (i odpowiednio przyjmującego zamówienie) o niezgodności towaru konsumpcyjnego (dzieła) z umową. Przerwa biegu przedawnienia następuje z chwilą zawiadomienia, tj. doręczenia informacji w sposób umożliwiający zapoznanie się z jej treścią. Skutki przerwy biegu przedawnienia należy zaś określać na podstawie art. 124 § 1 k.c., według którego po każdym przerwaniu przedawnienie biegnie na nowo.

Powód podnosił, że zawiadomił pozwanego o wadach w formie ustnej już w lipcu 2009 roku, lecz nie przedstawił na tę okoliczność żadnego dowodu, zaś pozwany okoliczności tej zaprzeczał. W tym stanie rzeczy, zdaniem Sądu Okręgowego, do zawiadomienia przyjmującego zamówienie o stwierdzonej niezgodności doszło dopiero z chwilą doręczenia spółce (...) sp.j. M. F., M. G. z siedzibą w Księżynie odpisu apelacji złożonej przez W. C. w sprawie o sygn. akt XI C upr. 262/10, czyli z dniem 21 maja 2010 roku (k. 91 akt XI C upr. 262/10). W apelacji złożonej w tamtej sprawie W. C. jako zamawiający wymienił szereg usterek, jakimi jego zdaniem było obarczone dzieło, przedstawiając na tę okoliczność materiał poglądowy w postaci fotografii (k. 85-87 akt XI C upr. 262/10). W konsekwencji z tym dniem doszło do przerwy biegu przedawnienia, który na nowo rozpoczął bieg z dniem następnym i tym samym upłynął rok później, to jest z dniem 22 maja 2011 roku.

Powód wystąpił z pozwem w niniejszej sprawie w dniu 30 stycznia 2012 roku, a zatem po upływie terminu przedawnienia i po upływie dwuletniego terminu zawitego, wobec czego powództwo trafnie podlegało oddaleniu.

Niezależnie od powyższego należy wskazać, iż powód nie udowodnił, że zawiadomił pozwaną spółkę o usterek dzieła w terminie dwóch miesięcy od stwierdzenia niezgodności z umową. Według twierdzeń powoda usterek wykrył w lipcu 2009 roku, zaś z materiału dowodowego wynika, że do zawiadomienia pozwanej doszło dopiero w maju 2010 roku. W konsekwencji powód utracił uprawnienia z tytułu niezgodności z umową przewidziane w art. 8 ustawy konsumenckiej. Jak stanowi bowiem art. 9 ust. 1 tej ustawy, który ma odpowiednie zastosowanie do umowy o dzieło, zamawiający traci uprawnienia przewidziane w art. 8, jeżeli przed upływem dwóch miesięcy od stwierdzenia niezgodności dzieła z umową nie zawiadomi o tym przyjmującego zamówienie.

Za uwzględnieniem apelacji nie mogła przemawiać podnoszona przez skarżącego okoliczność udzielenia w umowie o dzieło gwarancji na wykonanie robót. Z treści § 3 umowy o dzieło łączącej strony wynika, iż wykonawca udzielił

zamawiającemu 36-miesięcznej gwarancji na wykonanie robót licząc od daty odbioru końcowego (k. 12 akt XI C upr. 262/10). Odbiór nastąpił z końcem grudnia 2008 roku wobec czego trzyletni okres gwarancji upłynął z końcem grudnia 2011 roku, zaś powód wystąpił na drogę sądową dopiero w dniu 30 stycznia 2012 roku. W tym przypadku nie doszło do przerwy biegu przedawnienia, gdyż przy tak skonstruowanej podstawie faktycznej żądania zastosowanie ma art. 123 k.c., nie zaś przepis art. 10 ust. 3 ustawy konsumenckiej, wobec czego zawiadomienie wykonawcy o wadach fizycznych nie wystarcza do przerwania biegu przedawnienia.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 385 k.p.c., jak w sentencji.

O kosztach zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym rozstrzygnięto na podstawie z art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. z uwagi na wynik postępowania w drugiej instancji, zaś ich wysokość ustalono w oparciu o § 12 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. z 2002 r., Nr 163, poz. 1349 ze zm.).